



MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

6/2012

56

czwartek

25 października 2012

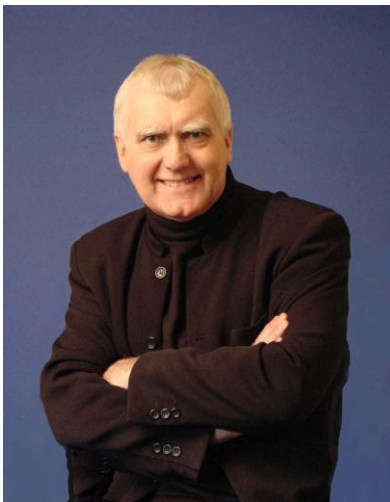
3100 dni po wstąpieniu do UE

Cykl: Catoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



dórz^o szczenśliwy^h hfil rzyczom kohanym naóczytelą f dńjó ih śfjenta óczńjowje



**MKWD NA ŻYWO
W KRAKOWIE!**

PASSA

nr 40 (630), 11 października 2012 roku

NAJWAŻNIEJSZA JEST PRAKTYKA!

melodia tanga *El Choclo* (muz. Angel Villoldo, 1903)

Jeżeli w szkole chcemy mówić o wynikach,
Odpowiem krótko: najważniejsza jest praktyka.
Szkola powinna skończyć raz z bezmyślnym kuciem
I uczyć życia, zaspokajając różne chucie.

Mnie, jako belfra, ucieszyło to najbardziej,
Że są gimnazja, które kroczą w awangardzie,
Więc dobry przykład bierzmy z ojca Salezjana:
Śmietana na kolanach ma z rana lepszy smak.

Niech nauczyciel uczy tak, jak ów wielebny,
By uczeń poczuł, że mu staje się potrzebny,
By się nie płonił, kiedy spotka go siurpriza
I swoim szefom zawsze starał się podlizać.

Żeby śmietankę lubił pić z samego rana,
A jako petent umiał chodzić na kolanach,
Gdy zaś kierowcę TIRa najdzie jakaś chętką,
Dość prędką absolwentka w mig pojmie co i jak.



Stowarzyszenie Integracja Plus w Krakowie
Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego
i jego goście

zapraszają na autorski program literacko-muzyczny

"Pod szkieletorem"

Premiera 28 października 2012, godz. 20



HUMOR... SATYRA...
PIOSENKA... KABARET

Miejsca:
- przy stolikach – 30 zł
- dostawiane – 20 zł
Liczba miejsc
ograniczona

www.integracjagalicyjska.pl/informacje,
www.spotkaniazpiosenka.org

Integracja Galicyjska

Integracja Galicyjska
i Muzyczny Kabaret
Wojtki Dąbrowskiego
zapraszają

Kraków, ul. Lubomirskiego 51
Rezerwacje telefoniczne: 663 382 275



Integracja Galicyjska

Kraków, ul. Lubomirskiego 51 (wejście od ul. I. Borowickiej)
tel. +48 785 505 200; +48 663 382 275

www.integracjagalicyjska.pl; www.facebook.com/integracjagalicyjska

NOWA KLUBO-KAWIARNIA w Krakowie
Klimatyczne miejsce spotkań





PASSA
KABARET WÓJTKA DĄBROWSKIEGO

nr 41 (631),
18 października 2012 roku

GDZIE JEST DACH?

Miało być dobrze. Nagle trach!
Na łeb się leje!
Gdzie jest dach?

Wali się w gruzy cały gmach.
Wszystko się sypie, pęka w szwach.
Z pięknego fraka został łach.
Nie ma niczego!
Gdzie jest dach?

Wszyscy chwalili: Och i ach!
Polsce nie grozi żaden krach!
Ktoś wodę lał! I nagle ciach!
Jest zimny prysznic!
A gdzie dach?

Ktoś wciskał kit. I bujał w bzach,
Świetlaną przyszłość
widział w snach.
Sen skończył się po kilku dniach.
Krew nas zalewa!
Gdzie jest dach?

Znowu ktoś w tryby sypnął piach.
Kto winien?
Rząd? Czy kumpel Stach?
Każdy podobno zna swój fach.
Nie ma winnego!
A gdzie dach?

Co będzie dalej? Myśleć strach!
Może Palikot? Znowu Kwach?
Żonę nawiedzi jakiś gach!
A szło tak dobrze!
Gdzie jest dach?

Dziś cała Polska tonie! W łzach!
Czy to już koniec?
Mat czy szach?

Gra fugę Jan Sebastian Bach,
A Mozart Requiem...
Gdzie jest dach?

PASSA
KABARET WÓJTKA DĄBROWSKIEGO

nr 39 (629), 4 października 2012 roku

JA JESTEM LEPSZYM KANDYDATEM!

Wpadł do mnie dziś wuj Zdziś z Pułtuska.
Związkowiec. W marszu niósł szturmówkę.
- Trzeba obalić bandę Tuska!
- Rzekł. I obalił... półlitrowkę.

Rozsiadł się u mnie, żłowiąc wodę
(Akurat miałem wolną chatę),
Czknął, po czym stwierdził bez ogródek:
- Ja jestem lepszym kandydatem!

- Nie jestem wcale z gorszej gliny.
Mam dobry program. Żadnej ściemy!
Zbuduję w Polsce drugie Chiny.
Rozwiążę wszystkie w mig problemy.

- Ja jestem lepszym kandydatem!
Co chcecie mogę wam obiecać!
Wszystkim zwiększoną dam wypłatę,
Gruszki na wierzbie też polecam.

Będziecie zdrowi i bezpieczni.
Nie znam się na tym? To nie wada!
Niejeden Prezes albo Rzecznik
Też różne bzdury opowiada.

- Ja jestem lepszym kandydatem!
Kilka wywiadów dam w brukowcu.
Kumpli zaproszę na debatę,
I stworzę z nimi rząd fachowców.

Ekspertów u nas pod dostatkiem.
Na wszystkim zna się większość ludzi.
Choćby pan Zenek, okaz rzadki,
Właśnie po marszu się obudził.

Mówisz, że nie mam szans? Co z tego?
Inni poparcia też nie mają.
Wszak zwolennicy Kaczyńskiego
Szósty raz z rzędu przegrywają.

Tu przerwał. Szczerze się rozmarzył:
- Myślę, że naród mnie wybierze.
Przybrał poważny wyraz twarzy.
- Do wuja odtąd mów: Premierze!

- Jestem najlepszym kandydatem!
Mannę dam z nieba. Obiecuję!
Będę wam ojcem, matką, bratem...
- Dla mnie... wuj zawsze będzie wujem!



Lubię to.

Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego teraz także na facebooku

© **MKWD** (*Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego*)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 0-600 630 952

www.spotkaniazpiosenka.org